

Anna Kossowska

DEZORGANIZACJA SPOŁECZNA A PRZESTĘPCZOŚĆ

Pojęcie dezorganizacji społecznej jest jednym z tych pojęć socjologii, które stosowane powszechnie w pewnym okresie rozwoju dziedziny w następnym ulegają zapomnieniu¹ lub wywołują krytykę², aby następnie pojawić się znów w nieco odmiennym znaczeniu.

Ten niezbyt często obecnie używany termin był szeroko stosowany przede wszystkim w socjologii amerykańskiej lat dwudziestych—czterdziestych w analizie skutków wielkich migracji zarówno ludności ubogich terenów Europy do Stanów Zjednoczonych, jak i ludności czarnej z terenów zacofanych stanów południowych do wysoko rozwiniętych stanów północnych.

Jakie było tło społeczne rozważań nad dezorganizacją społeczną? Przede wszystkim należy sobie uświadomić, iż Stany Zjednoczone na przełomie XIX i XX w. oraz w pierwszych latach wieku XX były widownią dynamicznego rozwoju wielkich miast przemysłowych połączonego z wielkimi migracjami ludności pochodzenia europejskiego do USA. Rozwój przemysłu wiązał się z zapotrzebowaniem na wielkie masy siły roboczej, na ogół niewykwalifikowanej, której nie były w stanie dostarczyć miasta amerykańskie. Rozwiązaniem było ściąganie do miast amerykańskich wielkiej liczby imigrantów z zacofanych krajów Europy, a w późniejszym okresie także i z tradycyjnie rolniczych terenów Stanów Zjednoczonych. Imigracja do wielkich miast odbywała się „falami”, tj. w różnych okresach przybywały masy ludności europejskiej z różnych krajów — Irlandii, Włoch, Niemiec, Skandynawii, krajów słowiańskich. Ludność ta wchłaniana była przez rozwijające się żywiłowo miasta. Ten niezwykle dynamiczny proces rozwoju wielkich miast wywoływał zainteresowanie socjologów i innych badaczy życia społecznego nie tylko dlatego, że jak każdy proces

¹ Np. Nettler, w swej bardzo popularnej pracy, omawiając różne kierunki teoretyczne kryminologii, w ogóle nie odwołuje się do pojęcia dezorganizacji społecznej. G. Nettler: *Explaining Crime*, N. York 1974.

² Krytyczne uwagi na ten temat np. M.B. Clinard: *Sociology of Deviant Behavior*, N. York 1963.

masowy był interesujący „sam w sobie”, ale przede wszystkim dlatego, iż pociągał za sobą także i niepożądane ze społecznego punktu widzenia skutki i to w skali masowej.

Przed wszystkim zainteresowanie budziło samo zjawisko wchłaniania ludności napływowej przez organizm miejski. W kręgu uniwersytetu chicagowskiego powstała cała nowa gałąź socjologii miasta — ekologia społeczna — zajmująca się badaniem tych procesów. Sięgając po analogie ze światem roślinnym Park, Burgess i inni³ starali się prześledzić mechanizmy tworzenia się tzw. rejonów naturalnych miasta, względnie jednolitych pod względem składu mieszkańców. Próbowano skonstruować pewne ogólne prawa rządzące następowaniem po sobie kolejnych fal ludności napływowej oraz procesami zachodzącymi w obrębie tych rejonów. Zainteresowanie budziły zatem zjawiska adaptacji ludności napływowej do nowego środowiska, sposób funkcjonowania tegoż środowiska w sytuacji bezustannej zmiany składu ludności, przeobrażenia kulturowe zachodzące nie tylko w świadomości imigrantów, ale także ogółu mieszkańców wielkich miast.

Pewne negatywne skutki zmian społecznych związanych z urbanizacją, uprzemysłowieniem, procesami migracyjnymi zaczęto określać mianem dezorganizacji społecznej dla zaznaczenia ich niepożądanych konsekwencji w sferze organizacji życia społecznego. O dezorganizacji społecznej mówi się zresztą także przy okazji rozważań nad wysoko rozwiniętymi społeczeństwami współczesnymi analizując stan równowagi ich systemów kulturowych, funkcjonowania podstawowych instytucji społecznych czy wreszcie stan świadomości ludności.

Jak zatem można zdefiniować dezorganizację społeczną? Zdaniem Cohena⁴ niewiele jest terminów socjologicznych, które definiowane by były w sposób tak różnorodny i niejasny jak dezorganizacja społeczna. Wielu autorów przypisuje mu zresztą charakter ocenny i w związku z tym nie traktuje go jako terminu naukowego. Definicje dezorganizacji społecznej są rzeczywiście zróżnicowane, natomiast niekoniecznie można by się zgodzić z zarzutem co do ich charakteru ocenego. Generalnie rzecz biorąc mianem dezorganizacji społecznej określa się stan zakłócenia równowagi społecznej spowodowany przede wszystkim zmianą społeczną. O załamaniu równowagi społecznej można mówić zarówno w aspekcie załamania strukturalnego, jak i załamania równowagi kulturowej. W tym drugim aspekcie chodzi o sytuację, w której członkowie danej grupy przestają uważać za wspólny system wartości przyjęty dotychczas, bądź też gdy system ten nie wydaje się już być adekwatny do rzeczywistości społecznej.

³ Omówienie poglądów przedstawicieli Szkoły Chicagowskiej zob. np. T. Morris: *The Criminal Area. A study in Social Ecology*, London 1957; D. Downes, P. R o c k: *Understanding Deviance*, Oxford 1982, s. 50—74.

⁴ A. K. C o h e n: *The Study of Social Disorganization*, w: R. K. M e r t o n, L. Broom, C. S. C o t t r e l l (red.): *Sociology Today*, N. York 1959.

Thomas i Znaniecki⁵ określali dezorganizację społeczną jako „zmniejszenie wpływu istniejących społecznych norm postępowania na poszczególnych członków grupy. Niezliczone mogą być stopnie tego zmniejszania się, zaczynając od jednorazowego naruszenia przez jednostkę poszczególnych norm aż do ogólnego rozkładu wszelkich instytucji danej grupy”. Według Elliott i Merrill⁶ „dezorganizacja społeczna może być zdefiniowana jako proces, który powoduje załamanie związków grupowych”. Z kolei Faris⁷ uważa, że „społeczeństwo jest w stanie dezorganizacji, gdy jego elementy tracą integrację i nie są w stanie funkcjonować zgodnie z założonymi celami”. Inaczej mówiąc „dezorganizacja społeczna jest to załamanie funkcjonalnych związków między ludźmi w stopniu, który zakłóca realizację akceptowanych zadań grupowych”⁸. Dla Farisa charakterystycznymi objawami stanu dezorganizacji są m.in.: niepewność co do pełnionych ról, spadek znaczenia grup pierwotnych, różnorodność pełnionych ról często pozostających ze sobą w sprzeczności, zmniejszenie znaczenia lojalności grupowych, trudności porozumienia się członków różnych grup społecznych.

Także dla Homansa zburzenia funkcjonowania grup społecznych świadczą o dezorganizacji społecznej nazywanej przez niego dezintegracją społeczną. Dezintegracja społeczna jest „stanem charakteryzującym się zmniejszeniem się liczby czynności, w wykonywaniu których członkowie grupy współpracują ze sobą, poprzez zmniejszenie się częstotliwości interakcji między członkami grupy oraz osłabioną kontrolę sprawowaną przez grupę nad zachowaniem jednostki”⁹.

Na ogół w literaturze (niezależnie od przyjętej definicji) panuje zgoda co do tego, że stan dezorganizacji nie jest wartością stałą, że istnieje wiele stopni dezorganizacji. Wszystkie cechy traktowane jako wyznaczniki dezorganizacji występują we współczesnych społeczeństwach w różnym nasileniu — niemniej jednak występują — co oznacza, że społeczeństwa te są zawsze w jakimś stopniu zdeorganizowane. Elliott i Merrill podkreślają, że „w zdeorganizowanym społeczeństwie istnieje rozbieżność pomiędzy oczekiwaniami zawartymi w rolach społecznych a tym, jak dalece oczekiwania te mogą być zrealizowane”¹⁰. Oczywiście jest, że każda jednostka spotyka się z sytuacją, w której jakieś jej aspiracje nie mogą być zaspokojone, jednak „społeczeństwo, w którym znaczna liczba osób usiłuje osiągnąć społecznie pożądane cele za pomocą środków

⁵ W. I. Thomas, F. Znaniecki: *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. IV, Warszawa 1976, s. 12.

⁶ M. A. Elliott, F. E. Merrill: *Social Disorganization*, N. York 1961, s. 23.

⁷ R. E. Faris: *Social Disorganization*, N. York 1948, s. 49.

⁸ R. E. Faris: *op. cit.*, s. 19.

⁹ G. C. Homans: *The Human Group*, N. York 1950, s. 369.

¹⁰ M. A. Elliott, F. E. Merrill: *op. cit.*, s. 26.

niekonwencjonalnych, jest w stanie dezorganizacji”¹¹. W społeczeństwach statycznych pozycja społeczna i związane z nią role są ściśle zdefiniowane przez obyczaj, jednostka zaś ma niewiele możliwości zachowania odmiennego od tego, jakiego oczekuje się od niej grupa. W dynamicznych społeczeństwach współczesnych znajdujących się w stanie nieustającej zmiany społecznej działanie ustalonych wzorów zachowań jest osłabione, gdyż tempo zmian sytuacji społecznych jest szybsze od zmian wzorów zachowań.

Podkreśla się w literaturze, iż proces zmian zachodzących w życiu społecznym nie jest procesem jednolitym, tj. że poszczególne elementy systemu społecznego zmieniają się w różnym tempie. Zmiany kultury materialnej, zmiany technologiczne zachodzą względnie szybko, związane z nimi zmiany w sferze niematerialnej, w sferze systemów normatywnych, w sferze świadomości są o wiele wolniejsze. Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem opóźnienia kulturowego (*cultural lag* w terminologii Ogburna)¹². Generalnie można by powiedzieć, że dezorganizacja społeczna może być postrzegana w pewnych sytuacjach jako efekt rozbieżności pomiędzy zakresem i tempem zmian zachodzących w powiązanych ze sobą elementach dynamicznego społeczeństwa.

Proces zmiany społecznej może także prowadzić do załamania wspólnych definicji wartości społecznych danej grupy. Według Turnera¹³ dezorganizacja społeczna może być zdefiniowana jako stan konfliktu pomiędzy wartościami społecznymi. W skomplikowanych strukturalnie i kulturowo społeczeństwach współczesnych jednostka często staje wobec sytuacji, w której działania skierowane na osiągnięcie jakiejś wartości pozostają w zasadniczej sprzeczności wobec innych wartości przyjętych w danej kulturze. Często stan załamania spójności systemu norm i wartości określa się mianem anomii (zasadniczo w znaczeniu przypisywanym temu terminowi przez Durkheima) czyli stanu braku norm (*normlessness*).

Termin „dezorganizacja” używany jest na ogół w literaturze socjologicznej w znaczeniu dezorganizacji społecznej, czasami mówi się także o dezorganizacji indywidualnej. W tym drugim przypadku wymienia się takie wyznaczniki dezorganizacji indywidualnej, jak: alkoholizm, choroby psychiczne, samobójstwo, czasami zachowania przestępcze rozumiane jako indywidualna charakterystyka jednostki, a nie jako zjawisko masowe. W pierwszym z wymienionych znaczeń mówi się o dezorganizacji społeczeństwa (w sensie ogólnonarodowym), społeczności lokalnej lub poszczególnych instytucji danej społeczności, głównie rodziny.

Jeśli chodzi o dezorganizację społeczności (*community*), to jest to proces

¹¹ R. L. Warren: *Social Disorganization and Interrelationship of Cultural Roles.*, Am. Soc. Rev., 1949 (February), s. 83—87.

¹² W. F. Ogburn: *Social Change*, N. York 1950.

¹³ R. H. Turner: *Value Conflict and Social Disorganization*, „Sociology and Social Research”, 1954 (May—June), s. 302.

złożony, na który składa się częściowe lub całkowite załamanie grup, instytucji i dobrowolnych związków, których połączone działania tworzą interakcje wewnątrz społeczności. Zmiana na szczeblu społeczności lokalnej wiąże się często z ruchliwością społeczną, która w swej skrajnej postaci prowadzi do załamania związków grupowych. Można zatem postrzegać ruchliwość zarówno jako wskaźnik, jak i przyczynę dezorganizacji społecznej.

Terminu „dezorganizacja społeczna” używa się często, jak już wspomniano, dla określenia sytuacji istniejącej w tak podstawowej instytucji społecznej, jaką jest rodzina. W znaczeniu najszerszym mianem dezorganizacja rodziny określa się każde osłabienie więzi łączących członków rodziny oraz każde załamanie podstawowych funkcji rodziny, tj. socjalizacji i kontroli społecznej. W znaczeniu węższym mówi się o dezorganizacji rodziny mając na myśli albo zaburzenia struktury (np. rozwód), albo zakłócenia w pełnieniu funkcji kontrolnych lub socjalizacyjnych. Niektórzy autorzy używają tego terminu nawet dla określenia tak specyficznej sytuacji, jaką jest obserwowana we współczesnych społeczeństwach krajów rozwiniętych utrata pewnych funkcji rodziny na rzecz wyspecjalizowanych instytucji formalnych¹⁴.

Należałoby się teraz zastanowić, jaką wartość ma termin „dezorganizacja społeczna” dla kryminologa. Analiza literatury socjologicznej na ten temat pozwala stwierdzić, iż niezależnie od przyjętej definicji dezorganizacji za jeden z jej podstawowych wyznaczników uważa się zjawisko przestępczości postrzeganej zarówno jako zjawisko masowe, jak i jako indywidualne zachowanie jednostki. W dawniejszych podręcznikach kryminologii najczęściej o dezorganizacji mówiło się w kontekście tzw. rejonów przestępczych. Wspomniane wyżej rozważania przedstawicieli szkoły chicagowskiej nad procesami tworzenia wielkich miast prowadzącymi do podziału organizmu miejskiego na szereg rejonów naturalnych zawierały zawsze obserwację na temat koncentracji przestępczości na pewnych charakterystycznych terenach miasta (w połączeniu z koncentracją innych negatywnych zjawisk), które to tereny zostały nazwane przez Shawa i McKaya rejonami przestępczymi (*delinquency areas*).

Właśnie uogólnienia wyników badań Shawa i McKaya nad procesami zachodzącymi w rejonach przestępczych przywykło się nazywać w klasycznych podręcznikach mianem teorii dezorganizacji społecznej. Ciekawe jest, że bardzo często krytycy pojęcia dezorganizacji społecznej w swoich rozważaniach odnoszą się do opisu objawów dezorganizacji, które znajdują swe odbicie w środowisku miejskim w jego aspekcie urbanistycznym, a nie do analizy mechanizmów społecznych zachodzących w obrębie rejonu prze-*

¹⁴ M. A. Elliott, F. E. Merrill: *op. cit.*, s. 339—359, także W. J. Goode: *Family Disorganization*, w: R. K. Merton, R. A. Nisbet (red): *Contemporary Social Problems*, N. York 1961.

stępczego. Nie uważam, że jest to całkowicie niewłaściwe stosowanie pojęcia (w niektórych przypadkach opis dezorganizacji środowiska miejskiego jest użyteczny i w pełni uzasadniony). Postaram się przedstawić przykłady takiego zastosowania pojęcia w dalszej części niniejszego opracowania. W kryminologii często mówi się o dezorganizacji społecznej bez odwoływania się do samego pojęcia. Często np. rozważane są skutki załamania struktury systemu norm i wartości dla powstania sprzyjających warunków wystąpienia zachowań przestępczych. Nie używa się na ogół w takim przypadku określenia „dezorganizacja społeczna”, mówi się natomiast o anomii. Innym przykładem jest wiele badań nad skutkami szybkich zmian społecznych czy innych masowych procesów społecznych (migracje, wojny itp.). Nie stosując faktycznie określenia „dezorganizacja społeczna” mówimy po prostu o niektórych jej przejawach.

W teoretycznej kryminologii często, jak już wspomniano, mianem teorii dezorganizacji społecznej określa się konstrukt teoretyczny stworzony przez Shawa i McKaya w ich pracach na temat rejonów przestępczych. Nie jest to jedyne podejście. Autorką jednej z ciekawszych klasyfikacji socjologicznych teorii przestępczości jest R. Kornhauser¹⁵. Uważa ona, że analizując różnorodne socjologiczne podejścia do uwarunkowań zjawiska przestępczości można wyróżnić dwa podstawowe modele analityczne. W jednym z nich upatruje się przyczyn przestępczości w dezorganizacji społecznej, w drugim zaś w dewiacji kulturowej. Dezorganizacja społeczna oznaczałaby tu względny brak jasno sformułowanego systemu wartości w danej kulturze, a także zaburzenia systemu normatywno-strukturalnego (czyli związków pomiędzy kulturą i strukturą społeczną), dewiacja kulturowa oznaczałaby zaś socjalizację do podkulturowego systemu norm i wartości pozostającego często w konflikcie z systemem norm prawnych.

Jak widać, autorka nie interesuje się tu ani teoriami odnoszącymi się do reakcji społecznej na dewiację, ani też całym nurtem tzw. kryminologii radykalnej. Przyczyna leży — w przypadku pierwszego podejścia — w fakcie, iż nurt ten dotyczy dewiacji „w ogóle”, a nie wyłącznie zachowań przestępczych, w drugim zaś przypadku twierdzenia teorii dotyczą strukturalnie uwarunkowanych konfliktów interesów, nie odnoszą się natomiast do konfliktów w systemie wartości. Dokonawszy tego podstawowego podziału podejść teoretycznych w socjologii przestępczości Kornhauser wyróżnia cztery modele teoretyczne, które podda je następnie analizie. Są to dwa modele wywodzące się z pojęcia dezorganizacji społecznej, jeden model dewiacji kulturowej oraz model mieszany. Zajmijmy się tu bliżej interesującymi nas podejściami teoretycznymi wywodzącymi się z pojęcia dezorganizacji spo-

¹⁵ R. R. Kornhauser: *Social Sources of Delinquency. An Appraisal of Analytic Models*, Chicago—London 1978.

ł e c z n e j. Kornhauser twierdzi, że u podstaw różnych rozważań teoretycznych tego nurtu leży założenie o istnieniu zgody społecznej (konsensu) co do pewnych podstawowych wartości danej kultury. Wartości te znajdują swoje odbicie w normach prawnych skodyfikowanych w prawie karnym, przestępczość zaś jest rezultatem osłabionego (z różnych powodów) zaangażowania w działalność konformistyczną (zgodną z normą). Żadne społeczeństwo nie funkcjonuje w sposób idealny, toteż przyczyn przestępczości należy poszukiwać w zaburzeniach struktury społecznej, niezintegrowaniu kultury (tj. systemu norm i wartości) oraz zachwianiu związków pomiędzy strukturą społeczną i kulturą danego społeczeństwa. Kornhauser uważa, że przyswojenie podkulturowego systemu norm i wartości nie jest warunkiem koniecznym ani nawet wystarczającym pojawienia się zachowań przestępczych. Zmienną interweniującą są występujące w różnym nasileniu bądź wynikające z sytuacji społecznej naciski (*strains*) w kierunku działalności niezgodnej z normą bądź też czynniki powstrzymujące (*controls*). Jedne z nich popychają jednostkę do przestępstwa, drugie utrudniają jej zaangażowanie się w działalność niezgodną z normą. Stopień nasilenia jednych i drugich wynika ze stopnia dezorganizacji społecznej danego społeczeństwa.

Wspomniane wyżej dwa podejścia teoretyczne wywodzące się z pojęcia dezorganizacji społecznej to model napięcia (*strain model*) i model kontroli społecznej. Pierwsze ze wspomnianych podejść koncentruje się na takich konsekwencjach dezorganizacji społecznej, które powodują powstawanie presji w kierunku podjęcia działań przestępczych. Napięcie to można zdefiniować jako frustrację potrzeb będącą konsekwencją rozbieżności pomiędzy społecznie wytworzonymi aspiracjami a oczekiwaniami co do ich realizacji. W podejściu tym nie jest istotne nasilenie kontroli społecznej — jest ona traktowana jako wartość stała działająca tak samo na wszystkich członków społeczeństwa. W drugim z omawianych tu modeli zakłada się z kolei, iż to właśnie napięcie jest wartością stałą, żaden człowiek bowiem nie jest w stanie zaspokoić wszystkich swoich pragnień. Istotna jest natomiast siła i jakość kontroli społecznej. Kontrola społeczna jest tu rozumiana jako system rzeczywistych bądź potencjalnych nagród i kar związanych z konformizmem wobec normy bądź też dewiacją od niej. Kontrola ta może wynikać bądź z siły przyswojenia normy i wytworzenia wewnętrznych hamulców powstrzymujących przed jej przekraczaniem (kontrola wewnętrzna), bądź z kontrolnych działań innych ludzi lub instytucji (kontrola zewnętrzna).

Jednym z głównych założeń teorii dezorganizacji społecznej jest wg Kornhauser uznanie, iż ludzie często postępują niezgodnie z normami własnej grupy i to tymi także, które zgodne są z ich własnym poczuciem moralnym i wobec których bynajmniej nie zamierzają tworzyć opozycyjnego systemu norm. Przęstępczość (a szerzej: dewiacja) nie jest efektem przy-

swojenia norm odmiennych od powszechnie obowiązujących lecz jedynie pewnym brakiem zainteresowania bądź osłabieniem zaangażowania przejawianym wobec uznawanych w gruncie rzeczy norm. Wynika to z zaburzeń procesu socjalizacji będących rezultatem dezorganizacji społecznej. Wadliwie przebiegający proces socjalizacji powoduje, że internalizacja norm danego społeczeństwa nie jest pełna. W tym ujęciu uznaje się, że socjalizacja (a ściślej: przebieg procesu socjalizacji) jest zmienną, a nie stałą cechą człowieka. Nie jest nigdy doskonała, może być jedynie mniej lub bardziej skuteczna.

Nie wchodząc bliżej w charakterystykę modelu dewiacji kulturowej przedstawię jedynie główne cechy różnicujące to podejście od modeli dezorganizacji społecznej.

Cechą główną tego podejścia jest podkreślenie zróżnicowania kulturowego współczesnych społeczeństw. Z pewną przesadą można by powiedzieć, że w zasadzie nie ma we współczesnych społeczeństwach systemu norm i wartości wspólnego dla wszystkich grup społecznych. Istnieje mnogość podsystemów normatywnych — czyli podkultur — różniących się w wielu ważnych aspektach od kultury społeczeństwa ogólnego, a szczególnie od norm zdefiniowanych przez prawo. Zachowanie przestępcze (a raczej zachowanie dewiacyjne) jest efektem negatywnego zdefiniowania przez instytucje formalne działania zgodnego z normami podkultury, do której jednostka należy, a niezgodnego z normami kultury oficjalnej. Przyczyna przestępczości leży zatem w istnieniu we współczesnych społeczeństwach podkultur konfliktowych wobec kultury społeczeństwa ogólnego. Inną cechą różniącą oba podejścia jest pogląd na przebieg socjalizacji. W modelach dewiacji kulturowej zakłada się idealną socjalizację do kultury własnej grupy. Kornhauser trochę ironicznie stwierdza, że według zwolenników tego podejścia człowiek nie jest zdolny do złamania normy własnej grupy (chyba że jest chory lub upośledzony umysłowo i dlatego nie był w stanie normy tej przyswoić).

Wśród wspomnianych wyżej modeli teoretycznych wyróżnianych przez Kornhauser jeden (mieszany) łączy elementy teorii dezorganizacji społecznej z elementami teorii dewiacji kulturowej. Zgodnie z nim przyczyna przestępczości leży w dezorganizacji społecznej, ale konieczne jest istnienie podkultury przestępczej, aby faktyczne zachowania przestępcze mogły zaistnieć.

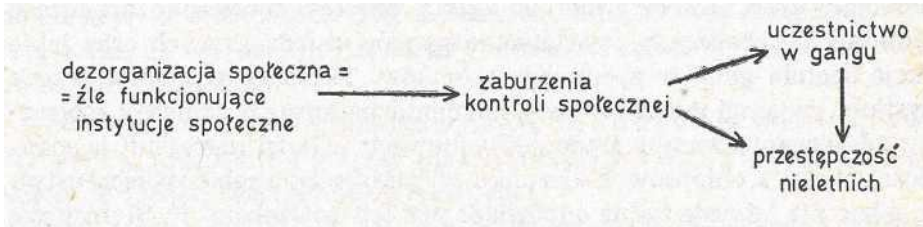
Za głównych przedstawicieli nurtu kontroli społecznej w modelu teoretycznym wywodzącym się z. pojęcia dezorganizacji społecznej Kornhauser uważa Thrashera z jego analizą gangów młodzieżowych w Chicago oraz Shawa i McKaya — badaczy uwarunkowań przestępczości nieletnich w rejonach przestępczych.

Thrasher¹⁶ poddał analizie 1313 gangów¹⁷ młodzieżowych działających w Chicago na początku lat dwudziestych. Jako jeden z przedstawicieli szkoły chicagowskiej w socjologii Thrasher interesował się związkiem jakości środowiska miejskiego z przejawami zaburzeń organizacji życia społecznego, jakie zachodzą w określonych rejonach miasta — głównie slumsach — w wyniku bardzo szybkich zmian ludnościowych i ekonomicznych. Interesowało go, jakie procesy społeczne zachodzące w slumsach prowadzą do powstawania gangów młodzieżowych oraz jakie funkcje spełnia gang w życiu jego członków. Thrasher podkreśla przede wszystkim, że gangi młodzieżowe są elementarną formą organizacji społecznej w zdeorganizowanym środowisku slumsów. „Gangi reprezentują spontaniczny wysiłek chłopców w kierunku zorganizowania sobie społeczeństwa tam, gdzie nie istnieje żadne odpowiadające ich potrzebom”¹⁸. Slumsy wg Thrashera sprawiają wrażenie terenów pogranicznych, tj. takich, w których skład mieszkańców ulega częstym wymianom, zabudowa jest zniszczona i nie ma szans na jej poprawę, tereny przemysłowe i składy towarowe mieszają się z terenami mieszkaniowymi, całość sprawia wrażenie tymczasowości i opuszczenia. Życie społeczne slumsu charakteryzują głównie przejawy zaburzonego funkcjonowania instytucji tradycyjnie powołanych do pełnienia funkcji kontrolnych w społeczeństwie: rodziny, szkoły, instytucji religijnych. Rodziny w tych rejonach są często rozbite, a ich dorośli członkowie nie są w stanie pełnić funkcji wychowawczych z powodu zarówno niskiego poziomu umysłowego, jak i nieznamości realiów życia miejskiego. Szkoła w tych szybko zmieniających się i niezmiernie zróżnicowanych środowiskach nie ma wpływu na swoich uczniów, to samo dotyczy instytucji religijnych. Tak więc „wszystkie te czynniki składają się na obraz pogranicza moralnego i ekonomicznego i w połączeniu z opłakanymi warunkami mieszkaniowymi i sanitarnymi i innymi cechami życia w slumsach tworzą obraz ogólnej dezorganizacji i upadku”¹⁹.

W tych warunkach gang stwarza chłopcom możliwość funkcjonowania w pewien zorganizowany sposób, dając jednocześnie poczucie przynależności i akceptacji. Samo w sobie uczestnictwo w gangu nie jest przyczyną przestępczości — jest jedynie czynnikiem ułatwiającym wejście na drogę przestępczą. Przyczynę przestępczości widział Thrasher w wynikającej z dezorganizacji społecznej osłabionej kontroli społecznej wyrażającej się szczególnie zaburzeniami funkcjonowania tak podstawowych instytucji spo-

łecznych, jak rodzina czy szkoła. To wynikające z dezorganizacji społecznej w slumsach załamanie efektywności instytucji sprawujących kontrolę społeczną jest przyczyną przestępczości także i tych nieletnich, którzy nigdy nie należeli do gangu.

Ciąg przyczynowy postawiania zachowań przestępczych przedstawia się w rozważaniach Thrashera następująco:



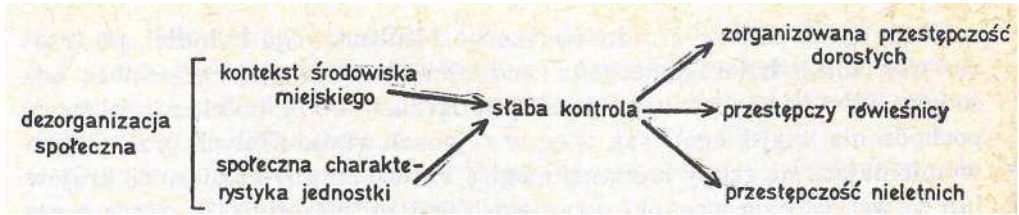
Analiza Thrashera jest interesującym przedstawieniem uwarunkowań powstawania gangów młodzieżowych, daje jednak dosyć uproszczony obraz związków pomiędzy dezorganizacją społeczną, zaburzeniami kontroli społecznej a przestępczością nieletnich. Dużo bardziej skomplikowany jest model prezentowany przez Shawa i McKaya²⁰ w ich analizie uwarunkowań przestępczości nieletnich w rejonach przestępczych. Punktem wyjścia do uogólnień była seria badań Shawa (głównie we współpracy z McKayem) rozpoczętych w 1929 r., a ujawniających istnienie w Chicago (także i w innych miastach) rejonów o szczególnej koncentracji takich zjawisk, jak przestępczość nieletnich i dorosłych, recydywa, wagary, przy czym rejonu te to najczęściej slumsy w tzw. strefie przejściowej (posługując się terminologią ekologów społecznych). Stwierdzono, że nasilenie tych niepożądanych zjawisk utrzymuje się w pewnych rejonach przez dłuższe okresy, niezależnie od faktu wielokrotnej wymiany ludności je zamieszkującej. Rejony, o których mowa, były to tereny zaniedbane urbanistycznie, a zatem o tanich mieszkaniach, przyciągające kolejne fale imigrantów jako ich pierwsze miejsce zamieszkania po przybyciu do wielkiego miasta. Shaw i McKay stwierdzają, że tym co różni te rejony od innych, jest charakterystyczny dla nich stopień dezorganizacji społecznej. Wskaźnikami zaś dezorganizacji społecznej są — poza przestępczością nieletnich i dorosłych — śmiertelność niemowląt, gruźlica, uzależnienie od pomocy społecznej, rozbicie rodzin itp. Analizując różne wskaźniki zjawisk społecznych zachodzących w badanych rejonach o wysokim stopniu dezorganizacji Shaw i McKay wyróżnili trzy grupy czynników związanych wg nich z przestępczością. Po pierwsze wskaźniki ekonomiczne pozwalające na stwierdzenie stopnia zamożności czy też może raczej ubóstwa ludności rejonu, po drugie wskaźniki ruchliwości społecznej ludności rejonu ro-

²⁰C. R. Shaw i H. D. McKay: *Juvenile Delinquency and Urban Areas*, Chicago 1969 (wyd. 1 — Chicago 1942).

zumianej jako zmiany składu etnicznego i kulturowego ludności, po trzeciej wskaźniki heterogeniczności ludności definiowanej za pomocą odsetków ludności urodzonej za granicą (imigranci) lub ludności czarnej (czyli pochodzenia wiejskiego). Tak więc w rejonach zamieszkałych przez często wymieniające się grupy ludności ubogiej, świeżo przybyłej z innych krajów lub ze wsi, istnieją warunki sprzyjające wejściu młodzieży na drogę przestępczą. W rejonach tych brak jest stabilizacji takich instytucji, jak szkoła (częsta wymiana uczniów nie sprzyja efektywności nauczania ani utrzymaniu dyscypliny), instytucje są nie doinwestowane, ludność przybyła zaś nie potrafi dostosować się do wymogów nowej sytuacji, co jest dodatkowo utrudnione wobec zerwania dotychczasowych więzi rodzinnych i kulturowych. Ponadto sytuację komplikują nieuniknione konflikty pomiędzy przedstawicielami różnych grup kulturowych. Te wszystkie czynniki powodują, iż kontrola społeczna w rejonach o dużym nasileniu przestępczości jest osłabiona i nieskuteczna, co sprzyja pojawieniu się zachowań przestępczych u młodzieży. Ponadto, jak stwierdzają Shaw i McKay, na terenach charakteryzujących się takim stopniem dezorganizacji społecznej istnieją sprzyjające warunki do powstawania podkultury przestępczej, której wystąpienie w danym rejonie zwiększa prawdopodobieństwo zaangażowania się nieletnich w działalność przestępczą. Wprowadzenie do analizy sytuacji czynnika podkultury przestępczej powoduje, że mamy tu do czynienia nie z czystym modelem kontroli społecznej (wg terminologii Kornhauser), ale z modelem mieszanym.

Jak zatem można przedstawić uwarunkowanie przestępczości nieletnich w badanych rejonach? Przede wszystkim stopień zróżnicowania kulturowego rejonu, poziom ekonomiczny jego mieszkańców, tempo zmian ludnościowych powodują, iż grupy pierwotne nie są w stanie sprawować kontroli społecznej. Ludność napływowa różnego pochodzenia ma na ogół zbliżony system norm i wartości, ale nie potrafi dostosować go do całkowicie odmiennej sytuacji społecznej, a ponadto nie jest w stanie znaleźć wspólnego języka z innymi mieszkańcami rejonu z uwagi na jego znaczne zróżnicowanie etniczne i kulturowe. Niemożność porozumienia się powoduje, iż mimo zbliżonego systemu wartości kontrola społeczna jest utrudniona, jeśli w ogóle możliwa. Rodziny nie są w stanie kontrolować swoich członków także i dlatego, że dotychczasowe więzi społeczne rodziny zostały zerwane, a nawiązanie nowych jest znacznie utrudnione. W tej sytuacji działanie istniejącej na danym terenie podkultury przestępczej (której pojawienie się jest także wynikiem osłabionej kontroli) jest tym bardziej wzmocnione. Trzeba pamiętać także o wspomnianej już nieefektywności działania instytucji społecznych w rejonach wysoce zdeorganizowanych.

Schemat teoretyczny uwarunkowań przestępczości nieletnich wynikający z analizy Shawa i McKaya przedstawia się wg Kornhauser następująco:



Jak widać, przestępczość nieletnich może zaistnieć także bez wzmacniającego działania podkultury przestępczej — jedynie na skutek osłabienia działania kontroli społecznej. Również samo istnienie podkultury przestępczej jest spowodowane osłabieniem (na skutek dezorganizacji) kontroli społecznej.

Przedstawiona powyżej analiza uwarunkowań przestępczości nieletnich Shawa i McKaya często określana jest mianem teorii dezorganizacji. Budziła i budzi wiele zastrzeżeń, z których podstawowe zostało sformułowane przez Downesa, który uważa iż termin „dezorganizacja społeczna” stosowany tu dla określenia sytuacji społecznej panującej w slumsach, jest terminem tautologicznym, gdyż „nasilenie przestępczości w rejonie jest podstawowym kryterium jego dezorganizacji społecznej, która z kolei jest uważana za przyczynę wysokiego nasilenia przestępczości”²¹. Wydaje się, że jest tu pewne nieporozumienie, gdyż autorzy wprawdzie rzeczywiście traktują współczynniki nasilenia przestępczości za wskaźnik stopnia dezorganizacji (jeden z wielu), lecz jednak analizę swoją poświęcają rozważeniu warunków sprzyjających wystąpieniu zachowań przestępczych na szczeblu indywidualnym, jako efekt oddziaływania na jednostkę podkultury przestępczej istniejącej w zdezorganizowanym środowisku miejskim, obok innych czynników powiązanych z osłabieniem kontroli społecznej.

Drugim z wymienionych uprzednio nurtów teorii dezorganizacji społecznej jest nurt napięcia (*strain*), którego głównym przedstawicielem jest Merton²² posługujący się pojęciem anomii dla określenia sytuacji społecznej, w której jednostka nie może zaspokoić kulturowo rozbudowanych potrzeb przy użyciu kulturowo aprobowanych środków. Pojęcie anomii Merton zapożyczył od Durkheima, który użył go dla określenia stanu względnego zaniku norm w społeczeństwie czy w grupie (*normlessness*), przy czym stan ten dotyczył właściwości struktury społecznej i kulturowej, a nie cech jednostek stykających się z tą strukturą. Merton w swych rozważaniach posługuje się pojęciem struktury kulturowej oznaczającym „zespół kierujących zachowaniem wartości normatywnych, wspólnych członkom określonego społeczeństwa czy grupy” oraz pojęciem struktury I

²¹ D. M. D o w n e s: *The Delinquent Solution. A Study in Subcultural Theory*, I London 1966, s. 71.

²² R. K. M e r t o n: *Social Structure and Anomie*, Am. Soc. Rev., 1938 (3), wyd-polskie w: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 196—223.

społecznej, przez które rozumie „zorganizowany zespół społecznych zależności, w które uwikłani są w różny sposób członkowie społeczeństwa lub grupy [...]. Anomia pojmowana jest wobec tego jako załamanie zdarzające się w strukturze kulturowej, występujące zwłaszcza wtedy, kiedy istnieje silna rozbieżność pomiędzy normami i celami kulturowymi a społecznie ustrukturuowanymi możliwościami działania członków grupy zgodnie z tymi normami”²³.

Model teoretyczny napięcia społecznego wyłaniający się z prac Mertona można przedstawić następująco: „Napięcie (*strain*) jest konsekwencją dezorganizacji społecznej w skali makrosocjalnej względnie anomii”²⁴. Dezorganizacja społeczna, której efektem jest stan napięcia na poziomie indywidualnym, i stan anomii na poziomie społecznym wynika ze współwystępowania trzech czynników, a mianowicie braku równowagi kulturowej, uniwersalizmu kulturowego oraz stratyfikacji społecznej. Żaden z tych trzech czynników sam w sobie nie powoduje wg Mertona napięcia, konieczne jest współwystępowanie wszystkich trzech.

Przed przystąpieniem do bliższej charakterystyki omawianych czynników należy na wstępie podkreślić, że Merton wywodzi swą analizę z cech charakterystycznych dla kultury amerykańskiej, w której wartością naczelną jest sukces, głównie materialny. Brak równowagi kulturowej jest wg Mertona cechą tej kultury. Naczelnym, społecznie pożądanym celem jest sukces ekonomiczny i nacisk na ten cel przeważa nad innymi elementami struktury kulturowej. Merton uważa, iż w kulturze amerykańskiej nacisk na cele społecznie pożądane zdecydowanie przeważa nad określeniami środków, które mogłyby prowadzić do osiągnięcia tych celów. Już sam ten brak równowagi struktury kulturowej mógłby przyczynić się do powstania anomii, jednak wg Mertona niezbędne jest jeszcze wzmacniające działanie dwóch pozostałych z wymienionych czynników, mianowicie uniwersalizmu kulturowego i stratyfikacji społecznej. System kulturowy społeczeństwa amerykańskiego jest „demokratyczny”, tj. system wartości społecznych jest wspólny dla wszystkich członków społeczeństwa, które w związku ze swoją strukturą klasową (w przeciwieństwie do struktury społeczeństw opartych na kastach społecznych) nie wyklucza możliwości ruchliwości pionowej. Ta sama jednak struktura klasowa powoduje, że te wspólne, pożądane społecznie cele kulturowe są dla niektórych grup ludności w zasadzie niemożliwe do osiągnięcia w sposób akceptowany społecznie. Napięcie, jakie taka sytuacja wywołuje, jest definiowane jako frustracja społecznie wytworzonych potrzeb, a przejawia się w rozbieżności pomiędzy aspiracjami i oczekiwaniami co do ich zaspokojenia.

Ten stan napięcia może prowadzić do dewiacji, która wg Mertona

²³ H.K. Merton: op. cit., wyd. polskie, s. 225.

²⁴ H.H. Kornhauser: op. cit., s. 143.

przybiera cztery formy w zależności od tego, czy cele i środki kulturowe są przyjęte, czy też odrzucone. Jedną z tych form dewiacji, nazwaną przez Mertona „innowacją”, jest dla nas szczególnie interesująca. Chodzi tu o takie rozwiązanie sytuacji napięcia, w którym jednostka przyjmuje cele kulturowe, ale z różnych względów nie może sięgnąć po kulturowe środki i posługuje się środkami nielegalnymi, aby osiągnąć społecznie pożądane cele. Ta innowacja to właśnie zachowanie przestępcze. Merton stwierdza, że przedstawiciele tzw. klas niższych, którzy z racji swojej pozycji mają niewielkie możliwości zastosowania legalnych metod osiągnięcia sukcesu, są najbardziej podatni na ten typ dewiacji.

Ciąg przyczynowy mertonowskiego modelu napięcia społecznego prowadzącego do wystąpienia zachowań przestępczych przedstawia się następująco:



Przedstawiony tu model teoretyczny Mertona wywarł ogromny wpływ na rozwój kryminologii teoretycznej mimo swych znacznych uproszczeń. Zdaniem wielu autorów element napięcia społecznego wywołanego stanem nierówności społecznej może tłumaczyć wiele typów zachowań przestępczych.

Szczególnie dwie prace wyrosłe na gruncie mertonowskiej teorii anomii wymagają przedstawienia. Obie wywodzą zachowania przestępcze z wynikającej ze stanu dezorganizacji społecznej sytuacji napięcia jako efektu braku równowagi kulturowej.

Cohen przedstawia w swej pracy zatytułowanej *Delinquent Boys*²⁵ analizę podkultur przestępczych w rejonach miasta zamieszkałych przez ludność robotniczą. Przestępczość nieletnich jest wg niego nieutylitarna, złośliwa i negatywistyczna i ma swoje podłoże w podkulturze przestępczej. Zachowanie przestępcze jest jedną z możliwości określenia swojej pozycji społecznej przez młodzież klasy robotniczej, której to młodzieży w toku wychowania wpaja się (szczególnie w szkole) system wartości klasy średniej (jako tej, która zajmuje podstawowe miejsce w społeczeństwie), pozbawiając ją jednocześnie możliwości realizacji tych wartości.

²⁵ A. K. Cohen: *Delinquent Boys. A culture of the Gang*, N. York 1955.

Młodzież ta, z racji swojej pozycji w społeczeństwie, nie jest przygotowana do osiągnięcia celów traktowanych w społeczeństwie jako szczególnie pożądane i ma wg Cohna trzy możliwości rozwiązania swojego problemu. Po pierwsze może mimo wszystko starać się na drodze społecznie akceptowanej działalności osiągnąć wyższą pozycję społeczną (co jest mimo wszystko możliwe dla jednostek szczególnie uzdolnionych), po drugie może zaakceptować swoje miejsce w społeczeństwie i starać się maksymalnie przystosować do wymagań tych wzorów zachowania, które uznawane są za najbardziej odpowiednie dla młodzieży z klasy robotniczej, po trzecie poprzez uczestnictwo w podkulturze przestępczej może wystąpić przeciwko systemowi wartości klasy średniej. Zachowanie przestępcze jest formą rozładowania frustracji wywołanej nierównym dostępem do realizacji społecznie pożądanych celów.

Analiza Cohena łączy w sobie elementy teorii dezorganizacji (nacisk na sytuację napięcia wywołaną rozbieżnościami systemu kulturowego) z elementami teorii dewiacji kulturowej (nacisk na uczestnictwo w podkulturze przestępczej — forma rozładowania napięcia). To samo dotyczy drugiej ze wspomnianych prac.

Cloward i Ohlin ²⁶ przedstawili w pewnym sensie alternatywną koncepcję przestępczej podkultury młodzieżowej. Wychodząc od Mertona koncepcji napięcia uznali oni, że uczestnictwo w gangach przyciąga nie tyle tę młodzież, której problem polega na niemożności osiągnięcia pozycji społecznej przypisanej klasie średniej, co raczej tę, która zdaje sobie sprawę, że z racji zajmowanego w strukturze społecznej miejsca jest ofiarą niesprawiedliwości ekonomicznej. Cloward i Ohlin stwierdzają: „jesteśmy zdania, że wielu niezadowolonych młodych ludzi z klasy niższej wcale nie chce przyswoić sobie stylu życia typowego dla klasy średniej ani też zerwać swoich obecnych związków społecznych i załatwić sobie przejścia do klasy średniej. Rozwiązanie, jakiego poszukują, pociąga za sobą osiągnięcie wyższej pozycji w rozumieniu kryteriów stosowanych w kulturze niższej raczej niż w kulturze klasy średniej” ²⁷.

Według Clowarda i Ohlina wartością naczelną kultury klasy robotniczej jest osiągnięcie sukcesu materialnego, przy czym cecha ta występuje w stopniu dużo wyższym niż w ogólnej kulturze amerykańskiej. Młodzież robotnicza przyswaja ten system wartości zdając sobie jednocześnie w pełni sprawę, jak ograniczone możliwości osiągnięcia sukcesu są jej dostępne z powodu miejsca zajmowanego przez nią w strukturze społecznej. Ta rozbieżność pomiędzy celami, których osiągnięcie jest oceniane wysoko w strukturze wartości, a świadomością ograniczeń środków dostępnych do

²⁶ R. A. Cloward, L. E. Ohlin: *Delinquency and Opportunity. A Theory of Delinquent Gang*, N. York 1960.

²⁷ A. Cloward, L. E. Ohlin: *op. cit.*, s. 92.

ich realizacji, wytwarza naciski skłaniające do zaangażowania się w zachowanie dewiacyjne (głównie przestępcze).

Nie jest tak, że możliwość realizacji celów za pomocą legalnych środków jest całkowicie zablokowana. Niemniej jednak dla większości młodych ludzi rozwiązanie ich napięć jest dostępne jedynie w ramach możliwości leżących w podkulturze ich społeczności lokalnej. To, jaką formę to rozwiązanie napięcia przybierze, zależy od struktury możliwości zachowań dewiacyjnych istniejącej w konkretnym rejonie zamieszkania młodzieży. Cloward i Ohlin wyróżniają trzy rodzaje podkultur istniejących w różnych typach środowiska miejskiego.

Niektóre ze slumsów zamieszkałych przez tzw. klasy niższe charakteryzują się zintegrowaniem obejmującym jednoczesne występowanie zarówno wzorów zgodnych z normami społeczeństwa ogólnego, jak i wzory zachowań przestępczych dostarczonych przez sprawnie funkcjonujące organizacje przestępcze. Podkultura młodzieżowa w takich rejonach przybiera formę podkultury przestępczej dostarczającej młodzieży możliwości osiągnięcia pożądaných celów (materialnych) na drodze kradzieży, ułatwiając jednocześnie wejście w przyszłości na drogę kariery zawodowego przestępcy. Te rejonny miasta, mimo że są slumsami, nie są wg autorów rejonami zdeorganizowanymi.

Inne natomiast są zdecydowanie zdeorganizowane — charakteryzuje je duża ruchliwość społeczna mieszkańców, stan „przejściowości” i tymczasowości, brak więzi pomiędzy często i przypadkowo wymieniającymi się mieszkańcami. W takich zdeorganizowanych rejonach młodzież nie ma możliwości osiągnięcia pożądaných celów ani za pomocą środków legalnych, ani nielegalnych, gdyż także i świat przestępczy jest zdeorganizowany, zatem młodzież nie ma dostępu do wzorów zachowań zawodowych przestępców. Podkultura młodzieżowa w takich rejonach przybiera charakter podkultury konfliktu, w której przeważają bójki i inne formy przestępczych zachowań agresywnych.

Trzeci typ podkultury młodzieży slumsów nazywają autorzy podkulturą wycofania. Jest ona udziałem młodzieży, która nie ma dostępu do legalnych sposobów osiągnięcia celu, sposoby zaś nielegalne bądź odrzuca, bądź nie potrafi z nich skorzystać. Wycofanie się z próby osiągnięcia tych pożądaných celów przybiera często formę usunięcia się na margines społeczeństwa poprzez sięgnięcie po narkotyki. Jedyne formy przestępczości, jakie istnieją w podkulturze wycofania, związane są z uśiłowaniami zdobycia narkotyku.

Teoria podkultur Clowarda i Ohlina została początkowo przyjęta z dużym zainteresowaniem, potem jednak spotkała się z krytyką. Przede wszystkim podkreślano, że zawiera wiele rażących uproszczeń, szczególnie w opisie systemu kulturowego slumsów. Oczywiście jest to typowy model mieszany wg terminologii Kornhauser, zawierający — obok elementów

teorii dezorganizacji wywodzącej się z pojęcia napięcia — bardzo silne odniesienia do teorii dewiacji kulturowej.

W przedstawionej uprzednio typologii teorii kryminologicznych Kornhauser dowodziła, że pojęcie dezorganizacji społecznej nie ma zastosowania w innych teoriach bądź też że te inne teorie pozostają w sprzeczności z teorią dezorganizacji. Tak chyba jednak nie jest. Jedną z podstawowych w wyróżnionej powyżej grupie teorii dewiacji kulturowej, a mianowicie teoria zróżnicowanych powiązań Sutherlanda, zawiera wiele odniesień do stanu dezorganizacji społecznej. Niektórzy autorzy²⁸ uważają ją zresztą za jeden z przykładów teorii dezorganizacji społecznej.

Sutherland²⁹, analizując sytuację społeczną slumsów, a szczególnie rejonów przestępczych, zwrócił uwagę na fakt znacznego zróżnicowania kulturowego, charakterystycznego dla tych rejonów. Zróżnicowanie to dotyczy przede wszystkim struktury normatywnej, a zwłaszcza struktury wartości. Zamieszkujące rejon przestępczy grupy ludności różnią się znacznie w swoich definicjach zachowań zgodnych i sprzecznych z normą. Najczęściej można stwierdzić istnienie konfliktu normatywnego. „Ten stan konfliktu normatywnego jest potocznie określany mianem «dezorganizacji społecznej» lub «niezorganizowania», ponieważ dyrektywy co do zachowań konformistycznych nie są jednolite i zgodne”³⁰. Społeczeństwo (społeczność) nie jest zgodne co do tego, jakie cele są pożądane i jakie środki do ich osiągnięcia są dozwolone. W rezultacie jednostka staje w obliczu alternatywnych systemów celów i środków lub też funkcjonuje w społeczeństwie, w którym formy i wartości jednych grup społecznych nie są znane członkom innych grup. Powoduje to, że wielokrotnie jednostka styka się z sytuacją, w której pewne zachowania uznane za niedozwolone przez jednych członków społeczności są całkowicie aprobowane przez innych jej członków. „Istnienie takiego heterogenicznego zespołu konfliktowych norm jest postrzegane jako stan dezorganizacji społecznej na podstawie założenia, że poprzednia forma organizacji społecznej zanikła lub zanika”³¹. Sutherland nie uważa tego określenia za adekwatne do istniejącej w slumsie sytuacji społecznej, która — niezależnie od swojej niespoistości i zróżnicowania — jest formą organizacji społecznej. Składają się na nią bowiem liczne układy społeczne zorganizowane wokół zróżnicowanych interesów dla osiągnięcia zróżnicowanych celów. Zamiast terminu „dezorganizacja społeczna” Sutherland proponuje (używany w większości swoich prac) termin „zróżnicowana organizacja społeczna” (*differential social organization*).

²⁸ Np. uważa tak W.C. Reckless: *The Crime Problem*, N. York 1967.

²⁹ Poglądy Sutherlanda m.in. E. H. Sutherland, D. R. Cressey: *Criminology*, wyd. 10, Philadelphia 1978. W języku polskim najpełniej przedstawił je

A. Siemaszko: *Społeczna geneza przestępczości. Wokół teorii zróżnicowanych Powiązań*, Warszawa 1977.

³⁰ H. Sutherland, D. R. Cressey: *op. cit.*, s. 101.

³¹ E. H. Sutherland, D.R. Cressey: *op. cit.*, s. 101.

Dość konsekwentne stosowanie przez Sutherlanda terminu *differential social Organization* nie zmieniło faktu, iż postrzegał on w organizacji społeczności slumsów wszelkie cechy sytuacji społecznej, którą inni autorzy uważają za przejaw dezorganizacji społecznej. Pierwsza wersja teorii zróżnicowanych powiązań Sutherlanda zawiera zresztą wyraźne odniesienia do pojęcia dezorganizacji społecznej w rozumieniu przydawanym mu przez Shawa i McKaya. Twierdzenie 7 tej wersji teorii brzmi: „podstawową przyczyną systematycznego zachowania przestępczego jest dezorganizacja społeczna”³². Sutherland odwołuje się tu do konfliktu kultur charakterystycznego dla slumsów, z tym że chodzi mu jedynie o konflikt tych norm kulturowych, które regulowane są przez prawo. Powstanie i trwanie konfliktu kultur jest uzależnione od dezorganizacji społecznej, sam zaś konflikt kultur może być postrzegany jako szczególny aspekt dezorganizacji społecznej.

Teoria Sutherlanda powstała pod znacznym wpływem teorii konfliktu kultur Sellina. Według Sellina³³ przestępczość jest przejawem nie tyle świadomego łamania zakazów własnej kultury, ile raczej wynikiem zdefiniowania pewnych zachowań jako niezgodnych z normą prawną przez przedstawicieli jakiejś grupy społecznej, mimo iż zachowania te są zgodne z normami innej grupy. Możliwe jest według niego istnienie społeczeństwa, w którym różne grupy społeczne w całości odmienny sposób definiują normy i wartości, a także mają inny katalog zakazanych zachowań. Kultura tych grup, szczególnie w aspekcie norm zachowania, jest w stanie konfliktu. Przyczyny konfliktu kultur Sellin upatruje w rozwoju społeczno-ekonomicznym, a także w konsekwencjach migracji. Pierwsze ze wspomnianych zjawisk powoduje, że wzrasta stopień skomplikowania struktury społecznej, a w następstwie tego także i kultury. Drugie zaś sprzyja przemieszaniu się grup społecznych o całości różnych systemach norm i wartości. Taka sytuacja, w której w społeczeństwie istnieje daleko posunięta niespójność systemu norm i wartości, to niewątpliwie przejaw dezorganizacji społecznej według terminologii innych autorów.

Przytaczając niektóre z krytycznych ocen takiego podejścia Kornhauser zwraca uwagę, iż nie można w zasadzie znaleźć społeczeństwa, w którym panowałby całkowity brak zgody co do sposobu definiowania zachowań zakazanych. Niewątpliwie jednak zdarzają się stosunkowo często, w pewnych sytuacjach przemieszania kulturowego, przykłady zdecydowanego odmiennego definiowania niektórych konkretnych zachowań przez członków różnych grup społecznych. Krytycy teorii konfliktu kultur nie uważają jednak, że należy w takiej sytuacji mówić o konflikcie kultur. Według nich mamy tu do czynienia ze zróżnicowaniem kulturowym. Inaczej mówiąc, we współczesnych skomplikowanych społeczeństwach możliwa jest pewna

³² Cyt. za A. Siemiaszką: *op. cit.*, s. 61.

³³ T. Sellin: *Culture Conflict and Crime*, N. York 1938.

niezgoda co do tego, czy konkretne zachowanie jest czy nie jest zgodne z normą, ale nie ma sytuacji całkowitego przeciwstawienia systemów kulturowych. Wydaje się, że niezależnie od takiej czy innej definicji konfliktu czy też zróżnicowania kulturowego można tu mówić o dezorganizacji społecznej.

Przytoczone powyżej w znacznym skrócie poglądy teoretyków kryminologii na zagadnienie roli dezorganizacji społecznej w powstawaniu zachowań przestępczych obejmują bardzo szeroki zakres sytuacji społecznych, w których można mówić o związku między tymi zjawiskami. Należy przede wszystkim podkreślić, że nie można dezorganizacji społecznej traktować jako zjawiska społecznego jednoznacznie zdefiniowanego, którego nasilenie można zmierzyć. Jak widać z przedstawionych dotychczas rozważań, nie możemy zbadać stopnia dezorganizacji społeczności czy instytucji, możemy natomiast odwoływać się do pewnych wyznaczników sytuacji, którą definiujemy jako przejawiającą cechy dezorganizacji.

Jest rzeczą interesującą, iż w wielu pracach kryminologicznych spotkać się można z odwoływaniami do wyznaczników dezorganizacji społecznej (w każdym niemal z omawianych tu znaczeń) bez powoływania się na samo pojęcie. Wydaje się, że mamy tu do czynienia z sytuacją, gdy konstrukt teoretyczny funkcjonuje niejako pomimo nazwy budzącej zastrzeżenia u przedstawicieli niektórych nurtów teoretycznych kryminologii³⁴.

Sytuacje, w których najczęściej mówimy o dezorganizacji społecznej, obejmują z jednej strony masowe procesy społeczne, jak migracje, żywiołowa urbanizacja, szybki rozwój przemysłu na terenach bez tradycji przemysłowienia, kryzysy społeczno-gospodarcze itp., z drugiej zaś załamanie funkcjonowania instytucji społecznych o szczególnym, znaczeniu dla społeczeństwa, takich przede wszystkim jak rodzina. W pierwszym z tych znaczeń mówi się na ogół o skutkach osłabienia więzi społecznych, wystąpienia różnic kulturowych przekraczających możliwości przystosowawcze systemu społecznego, czy też — w nieco innym aspekcie — zakłócenia spójności systemu norm i wartości społecznych. W drugim znaczeniu mówimy o skutkach zaburzeń struktury rodziny, o załamaniu więzi rodzinnych lub też o niezdolności do pełnienia funkcji socjalizacyjnych w rozumieniu socjalizacji do wartości społeczeństwa ogólnego. W niektórych przypadkach mówi się (na ogół w socjologii miasta) o dezorganizacji środowiska miejskiego lub raczej o rejonach miasta noszących cechy dezorganizacji społecznej.

W Polsce przeprowadzono wiele badań nad wpływem urbanizacji i industrializacji na przestępczość. W badaniach tych różni autorzy dochodzili w zasadzie do zbliżonych wniosków. Podstawowym elementem tych procesów, wpływającym na wystąpienie zachowań przestępczych, jest osłabienie lub zerwanie więzi społecznych będące nieuchron-

³⁴ Np. u przedstawicieli nurtu kryminologii krytycznej.

ną konsekwencją tych procesów, a w efekcie osłabienie funkcjonowania kontroli społecznej. Nieco inaczej widzi to zagadnienie A. Mościskier. W wyniku przeprowadzonej analizy czynnikowej, obejmującej wiele wskaźników zachowań przestępczych z jednej strony i wskaźników urbanizacji z drugiej strony, był w stanie określić uwarunkowania terytorialnego zróżnicowania przestępczości w Polsce. Uzyskane przez niego wyniki nie pozwalają na wyciąganie wniosku o bezpośrednim wpływie uprzemysłowienia i urbanizacji na przestępczość, dają jednak podstawy do stwierdzenia związku pomiędzy przestępczością a innym procesem masowym, którego następstwa noszą wszelkie cechy dezorganizacji społecznej. Przede wszystkim unaocznilo się znaczenie, jakie dla ukształtowania się przestępczości miały masowe migracje z okresu bezpośrednio powojennego, występujące głównie w wyniku zmian granic państwowych. „Społeczne konsekwencje tych migracji, takie jak objawiająca się przez wiele lat stosunkowo mała stabilizacja napływowej ludności, duże rozmiary spożycia alkoholu i większa podatność na ujemne treści kultury masowej w związku z osłabieniem więzi i kontroli społecznej, były głównymi przyczynami zwiększonego nasilenia przestępczości na pewnych terenach kraju”³⁵. Jeśli idzie o wpływ procesów urbanizacji, to Mościskier widzi je przede wszystkim w odniesieniu do przestępczości nieletnich. „Na podstawie dokonanej analizy można sądzić, że pewien wpływ procesu urbanizacji na przestępczość nieletnich dokonuje się głównie w wyniku większego natężenia w miastach niż na innych terenach zjawiska osłabienia więzi rodzinnych”³⁶. To ostatnie spostrzeżenie nie obejmuje całości zagadnienia. Zjawiska urbanizacji łączą się z przemieszczeniami ludności terenów tradycyjnie rolniczych do środowiska miejskiego, w którym ludność napływowa, poza innymi trudnościami adaptacyjnymi, staje w obliczu zasadniczych problemów w pełnieniu przez rodzinę jej podstawowych funkcji wychowawczych. Podobnie jak to się działo w przypadku imigrantów europejskich w wielkich miastach Ameryki, tradycyjne metody wychowawcze na ogół nie znajdują zastosowania w nowej sytuacji społecznej rodziny. P. Zakrzewski³⁷, analizując zjawisko wykolejania się dzieci i młodzieży w Nowej Hucie, zwrócił uwagę na nieprzystosowanie większości rodzin pochodzących z terenów wiejskich do wypełniania funkcji wychowawczych w odmiennych warunkach środowiska miejskiego. Niezależnie od nieadekwatności tradycyjnych wzorów zachowania przyczyna trudności leżała także w zmianach zachodzących w samej rodzinie pod wpływem takich czynników, jak: duże za-

³⁵ A. Mościskier: *Rozwój ekonomiczny, uprzemysłowienie i urbanizacja a przestępczość*, w: *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, red. J. Jasiński, Warszawa 1978, s. 141.

³⁶ A. Mościskier: *op. cit.*, s. 142.

³⁷ P. Zakrzewski: *Zjawisko wykolejania społecznego młodzieży na terenach uprzemysłowionych*, Warszawa 1969.

robki (bez umiejętności korzystania z nich), praca matek i niezależność ekonomiczna kobiet, zerwanie związków z szerszą rodziną itp. Możemy powiedzieć, że przyczyną nasilonej przestępczości nieletnich były niekorzystne zmiany środowiska rodzinnego w połączeniu z niezintegrowaniem środowiska miejskiego, typowym dla tworzącego się miasta.

Specyficznym przejawem industrializacji jest proces tworzenia od podstaw wielkich zakładów przemysłowych na terenach tradycyjnie rolniczych. Wszystkie badania przeprowadzone w Polsce wykazują znaczne zwiększenie przestępczości na terenach poddanych intensywnej industrializacji. Bardziej szczegółowa analiza tego zjawiska pozwala na stwierdzenie, iż zwiększenie nasilenia przestępczości występuje w tym etapie powstawania zakładu przemysłowego, który wiąże się z najsilniej zaznaczonymi przejawami dezorganizacji społecznej. Napływ dużych mas samotnych młodych mężczyzn sprowadzonych z odległych nieraz terenów na budowę, na której nie istnieje jeszcze odpowiednia infrastruktura społeczna, powoduje sytuację, w której praktycznie nie funkcjonują żadne elementy kontroli społecznej. A. Mościskier³⁸ wyróżnia następujące mechanizmy zwiększające prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań przestępczych: „1) osłabienie kontroli społecznej; 2) konflikty między jednostkami a grupami społecznymi, zwłaszcza w płaszczyźnie stosunków między ludnością miejscową a napływową; 3) dysproporcje między tradycyjnymi wzorcami kulturowymi a wymaganiami nowej sytuacji społecznej, ujawniającej się zwłaszcza w dziedzinie wychowania i opieki nad dziećmi i młodzieżą; 4) frustracja pewnych kategorii ludności w wyniku szybko następujących zmian

sytuacji materialnej lub społecznej różnych grup społecznych; 5) rozpowszechnienie się, w wyniku szybkiego procesu urbanizacji, kultury wyznaczników statusu społecznego, innych niż tradycyjne”³⁹.

Badania przejawów dezorganizacji środowiska miejskiego nie były w Polsce tak rozwinięte jak w innych krajach, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych. W tych niewielu, jakie przeprowadzono (m.in. w Łodzi, Lublinie, Toruniu), stwierdzono występowanie w mieście rejonów o większym niż gdzie indziej nasileniu przestępczości i innych zjawisk patologicznych oraz charakteryzujących się zniszczoną, zaniedbaną zabudową. Rejony te były zamieszkiwane w dużym stopniu przez ludność napływową o niskich kwalifikacjach zawodowych. W badaniach stwierdzono także występujące w tych rejonach zaburzenia więzi sąsiedzkich⁴⁰. W badaniach wybranych aspektów przestępczości w Warszawie

³⁸ A. Mościskier: *Przestępczość w procesie szybkich zmian społecznych*, w: *Zagadnienia nieprzystosowania...*, s. 163.

³⁹ Por. także B. Maroszek: *Więź społeczna a przestępczość młodzieży*, Gdańsk 1963

⁴⁰ Przegląd tych badań np. A. Kossowska: *Przestępczość w wielkim mieście*, w: *Zagadnienia nieprzystosowania...*, s. 174—175.

stwierdzono także związki nasilenia przestępczości z różnymi przejawami dezorganizacji społecznej. W dawnych badaniach A. Pawełczyńskiej⁴¹ nad grupami nieletnich przestępców autorka stwierdziła, iż w niektórych rejonach Warszawy można było mówić o wyraźnym związku pomiędzy przestępczością nieletnich a takimi cechami rejonu, które świadczyły o wyraźnej dezorganizacji środowiska miejskiego. Przykładem takiego rejonu był Annopol (mający jeszcze w okresie badań swój tradycyjny charakter), którego specyfikę ukształtowało umieszczenie tam w okresie przedwojennym baraków dla bezdomnych i bezrobotnych. Był to typowy ośrodek lumpenproletariatu, „ludzi pozbawionych pracy i wszelkich regularnych zarobków, przeważnie wykolejonych społecznie, żyjących z dnia na dzień — na ogół dzięki dochodom z nieznanых źródeł”. Po wojnie, przez, długi jeszcze czas, charakter dzielnicy się nie zmienił, Annopol pozostał dzielnicą przestępczą. „Można sądzić, że przestępczość nieletnich na terenie Annopola stanowiła swoiste dziedzictwo społeczne przestępczości dorosłych i młodocianych”⁴².

A. Strzembosz⁴³ w swych badaniach nieletnich sprawców kradzieży w środowisku wielkomiejskim, opierając się na podziale jednej z dzielnic Warszawy na mniejsze rejonu urbanistyczne stwierdził, iż nieletni przestępcy zamieszkują najczęściej w tych rejonach, w których występują w największym nasileniu przestępczość i alkoholizm dorosłych, czyli zjawiska uważane na ogół za podstawowe wyznaczniki dezorganizacji społecznej środowiska miejskiego.

W przeprowadzonych na terenie warszawskiej dzielnicy Praga Północ badaniach rodzin wieloprotblemowych, charakteryzujących się szczególnym nasileniem występowania w rodzinie różnych objawów nieprzystosowania społecznego, a szczególnie przestępczości i alkoholizmu niemal wszystkich jej członków (czyli znacznym stopniem dezorganizacji), stwierdzono, iż rodziny te zamieszkują na terenach „odznaczających się niskim standardem zabudowy, noszących cechy upośledzenia urbanistycznego. Są to w ogromnej większości budynki zniszczone, przeznaczone do rozbiórki, a więc nie remontowane [...] w mieszkaniach nie ma łazienek i WC, brak jest także bieżącej wody”⁴⁴. Taki opis wspomnianych rejonów odpowiada w znacznym stopniu opisowi zdeorganizowanych rejonów miast amerykańskich, z jakim często spotykamy się w literaturze.

Jak już wspomniano, często mówi się w literaturze kryminologicznej o dezorganizacji rodziny (nie zawsze zresztą odwołując się do

⁴¹ A. P a w e ł c z y ń s k a: *Przestępczość grup nieletnich*, Warszawa, 1964.

⁴² *Ibidem*, s. 185.

⁴³ A. S t r z e m b o s z: *Nieletni sprawcy kradzieży w środowisku wielkomiejskim*, Warszawa 1971.

⁴⁴ A. K o s s o w s k a: *Rodziny wieloprotblemowe — charakterystyka 222 rodzin z dzielnicy Praga Północ*, „Archiwum Kryminologii”, t. VIII—IX, 1982, s. 295.

tego pojęcia). Objawy dezorganizacji rodziny postrzegane są niejako z dwóch perspektyw. Po pierwsze — w ujęciu tradycyjnym — za wskaźnik dezorganizacji rodziny uważano jej rozbitcie i przypisywano mu istotne znaczenie w etiologii zachowań przestępczych. Przykładów takiego podejścia dostarczają niemal wszystkie dawniejsze badania przestępczości nieletnich. Obecnie sam fakt załamania struktury rodziny nie jest traktowany jako podstawowy. Za ważniejsze uważa się załamanie więzi emocjonalnej w rodzinie, traktowane przez wielu autorów jako przejaw dezorganizacji rodziny. W licznych badaniach kryminologicznych wykazano rolę tego czynnika w etiologii przestępczości głównie nieletnich⁴⁵. Druga ze wspomnianych perspektyw postrzegania dezorganizacji rodziny odnosi się do sytuacji załamania funkcjonowania rodziny jako instytucji pełniącej podstawowe funkcje socjalizacyjne w społeczeństwie. Załamanie to wiąże się przede wszystkim z występowaniem w rodzinie takich objawów, jak przestępczość i alkoholizm. Rodziny, w których występują wspomniane tu objawy, uważa się często za zdeorganizowane. Trzeba przyznać, że mimo iż jest to popularny wątek badawczy, nie spotykamy na ogół prób poszukiwania przyczyn tak pojmowanej dezorganizacji rodziny w szerszym kontekście społecznym.

Nie mamy w Polsce badań nad wpływem kryzysów społeczno-ekonomicznych na przestępczość. W literaturze wspomina się że kryzysom (w rozumieniu Wielkiego Kryzysu lat trzydziestych) towarzyszy wzrost nasilenia różnych negatywnych zjawisk, jak: przestępczość, choroby psychiczne, samobójstwa itp.⁴⁶ Pojęcie kryzysu także nie jest jednoznaczne, gdyż obejmuje różne zjawiska ekonomiczne, społeczne, polityczne. Niektórzy mianem kryzysu określają skomplikowany splot stosunków politycznych i ekonomicznych lat 1980—1984 w Polsce mający pewne cechy dezorganizacji życia społecznego. Analiza przestępczości w tym okresie wykazuje wprawdzie wzrost nasilenia przestępczości przeciwko mieniu, ale jednocześnie niskie (i malejące) nasilenie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu⁴⁷. Można by zaryzykować twierdzenie o selektywnym wpływie sytuacji społecznej tego okresu na przestępczość. Ciekawe byłoby zbadanie związków pomiędzy nasileniem przestępczości a stop-

⁴⁵ Przegląd badań nad związkiem między sytuacją rodzinną a przestępczością zob. H. Kołakowska-Przełomiec: *Środowisko rodzinne w świetle badań kryminologicznych*, w: *Zagadnienia nieprzystosowania...*, Rozważania związku między rozbitciem rodziny a przestępczością, zob. m.in. B. Wooton: *Social Science and Social Pathology*, London 1959, s. 118—123.

⁴⁶ E. R. Mowrer: *Social Crises and Social Disorganization*, Am. Soc. Rev. 1950 (15), s. 60—66.

⁴⁷ Por. J. Jasiński: *Dynamika przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu a zmiany w polityce karnej wobec ich sprawców*, „Państwo i Prawo”, 1986, nr 9 oraz

J. Jasiński: *Polityka karna sądów powszechnych w latach 1979—1983*, „Państwo i Prawo”, 1984, nr 11.

niem zintegrowania systemu normatywnego oraz stosunkiem do norm prawnych. Także sytuacja nieustającej zmienności systemu prawnego, obserwowana w Polsce od pewnego czasu, którą można by uznać za element sprzyjający dezorganizacji społecznej, w każdym razie w rozumieniu dezorganizacji systemu normatywnego, wynikającej z procesu częstej zmiany, stanowić może interesującą perspektywę badawczą.

Na zakończenie należałoby się zastanowić, czy posługiwanie się pojęciem dezorganizacji społecznej jest uzasadnione lub chociaż przydatne. Jest ono obecnie raczej rzadko używane w odniesieniu do społeczeństw czy społeczności, stosunkowo częściej w odniesieniu do instytucji. Wydaje mi się, że jest to jedno z tych pojęć, które mimo iż samo w sobie nie jest jednoznaczne, to jednak pozwala na połączenie w syndrom różnych cech charakteryzujących pewne sytuacje społeczne. Innym takim pojęciem jest nieprzystosowanie społeczne, które także wywołuje niekiedy krytykę z powodu niejasności. Nie jesteśmy oczywiście w stanie jednoznacznie zmierzyć stopnia dezorganizacji społecznej, tak jak nie możemy zmierzyć stopnia nieprzystosowania społecznego. Możemy natomiast zbadać nasilenie występowania pewnych zespołów cech, które dla potrzeb konkretnego opracowania definiujemy jako stan dezorganizacji społecznej lub nieprzystosowania społecznego. Stosowanie tego pojęcia dla zdefiniowania zespołu cech określających pewne stany społeczności lub instytucji społecznych wydaje się uzasadnione.